Nr. 172. **Poniedziałek 28. Lipca 1873.** **Rok 63.**

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy Gazety bez dziennika urzędowego kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Z dziennikiem urzędowym w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca ednego wiersza pierwszy raz 7 ct., zaś dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatę 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. w.ą

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Dnia 1. sierpnia b. r. o 10 godzinie rano odbędzie się w obecności komissyi Rady państwa dla kontroli długów państwa w przeznaczonej do losowań sali zabudowania bankowego, Singerstrasse, 27. losowanie seryi zapisów długu państwa z pożyczki loteryjnej z r. 1860.

Z c. k. dyrekcyi długu państwa.

Dodatek na ażio

do opłat za jazdy i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Począwszy od 1. sierpnia 1873 dodatek nu ażio do opłat podlegających tej należytości pobierany będzie w zakładach kolejowych do tego uprawnionych i z prawa swojego korzystających w wysokości 7½ %, a na galicyjskiej kolei żelaznej Karola Ludwika w wysokości 5%. Istniejące na korzyść publiczności wyjątki od opłaty tego dodatku pozostają niezmienione.

Wiedeń dnia 24. lipca 1873.

Z powodu szerzącej się cholery wzbroniło c. k. Namiestnictwo odbywanie pielgrzymek na odpust w Kalwaryi zebrzydowskiej w powiecie wadowickim odbyć się mający w sierpniu r. b.

Co się podaje do publicznej wiadomości z dodatkiem, że c. k. starosta w Wadowicach otrzymał polecenie wzbronić obcym przystępu do Kalwaryi podczas odpustu.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 26. lipca 1873.

Dnia 26. lipca 1873 wyszedł i rozesłany został w ces. król. nadwornej i rządowej drukarni we Wiedniu zeszyt XLVII dziennika ustaw państwa tymczasowo tylko w niemieckiem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 130. Rozporządzenie ministerstwa handlu z 16. lipca 1873 o zaprowadzeniu normy telegraficznej dla austryacko węgierskiej monarchii.

Ustawa

o władzach nadzorczych miejscowych i okręgowych dla szkół ludowych.

(Dokończenie.)

§. 35. Przewodniczący w Radzie szkolnej okręgowej przydziela członkom Rady wpływające sprawy do referowania.

Polityczna władza powiatowa dostarcza Radzie szkolnej okręgowej potrzebnych ubikacyj i sił pomocniczych, opędza także jej potrzeby kancelaryjne.

W miastach rządzących się własnym statutem gminnym. daje Radzie szkolnej okręgowej ubikacye i niezbędne siły pomocnicze reprezentacya gminna; potrzeby kancelaryjne opędzane będą z funduszów gminnych.

§. 36. Etat i płaca inspektorów szkolnych okręgowych ustanowione będą na właściwej drodze.

§. 37. W imieniu Rady szkolnej okręgowej załatwiać będzie bieżące jej czynności wydział wykonawczy, do którego należą:

a) prezes,
b) jego zastępca,
c) inspektor szkolny okręgowy.

Nieobecność któregobądź z członków wydziału wykonawczego, o ile nie była spowodowana winą przewodniczącego, nie wstrzymuje czynności tegoż wydziału.

§. 38. Prezes i członkowie Rady szkolnej okręgowej mają prawo zwiedzać osobiście szkoły ludowe, a to: prezes szkoły całego okręgu, delegaci rad powiatowych szkoły swego powiatu, duchowni szkoły służące dzieciom ich wyznania lub obrządku.

Mogą oni z poczynionych spostrzeżeń swoich zdawać sprawę swoim mocodawcom, nie mają atoli prawa udzielać ich bezpośrednio nauczycielom.

§. 39. Członkowie Rady szkolnej okręgowej sprawują swoje czynności bezpłatnie, i mają tylko prawo do zwrotu kosztów podróży z powodu posiedzeń tejże Rady.

O zwrocie kosztów podróży dla reprezentantów zawodu nauczycielskiego w Radzie szkolnej okręgowej stanowi ustawa państwowa z dnia 19. kwietnia 1872 Dz. pr p. Nr 63.

Delegaci Rad powiatowych mogą żądać zwrotu tychże kosztów z funduszów powiatowych.

§. 40 Sprzeciwiające się tej ustawie przepisy o nadzorze nad szkołami ludowemi, tudzież niezgodne z nią postanowienia ustawy o konkurencyi szkolnej z dnia 12. sierpnia 1866 znoszą się.

Postanowienia dodatkowe.

§. 41. Komitety szkolne konkurencyjne, istniejące na mocy ustawy z dnia 12. sierpnia 1866. mają być rozwiązane, a czynności ich przechodzą na Rady szkolne miejscowe.

Schönbrunn, dnia 25. czerwca 1873.

Franciszek Józef m. p.

Stremayr m. p.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Wyciąg z protokołów posiedzeń Rady Wydziału krajowego

za czas od 1. do 30. czerwca 1873.

(Dokończenie.)

Wydział krajowy uchwalił objawić c. k. Namiestnictwu zdanie, iż rozstrzygnięcie sporu zachodzącego między Wiktorem hr. Baworowskim a gminą m. Lwowa, o ile takowy tyczy się kwestyi o niepokojenie posiadania skarpy ulicznej do władz autonomicznych o ile zaś odnosi się do uszkodzenia włożonego obok budynku do władz sądowych należy.

Wydział krajowy zgodził się ze zdaniem c. k. Dyrekcyi skarbowej, iż jadąca w służbie straż skarbowa wolna jest od opłaty myta na drogach krajowych.

Wydział krajowy uchwalił urządzić na koszt funduszu kraj. we Lwowie kurs nauki cechowania miar i wag

Wydział krajowy zamianował p. Edmunda Sypniewskiego pocztmistrza w Jezupolu inspektorem a p. Oleksę Karoluka zastępcą inspektora drogi Sielecko Zaleszczyckiej.

Wydział krajowy nie uwzględnił następujących rekursów w sprawach drogowych:

1. Obszaru dworskiego Bryczyniec przeciw uchwale Wielickiego Wydziału powiatowego uznającej obowiązek tegoż obszaru budowania mostków bez współudziału gminy.

2. P. Wacława Jarego właściciela jedynego w gminie Kromadzzy znajdującego się obszaru dworskiego przeciw nakazowi krakowskiego Wydziału powiatowego względem dostarczenia materyału drewnianego do budowy mostków.

3. Zwierzchności gminnej w Mostkach przeciw nałożonej nań grzywny przez Wydział powiatowy w Nowym Sączu za wypasanie rowów przy drodze krajowej.

4. Zwierzchności gminnej miasta Nowego Sącza domagającej się otworzenia nowej drogi, pomimo, iż sprawa ta jeszcze przed wprowadzeniem ustawy dróg, przez wszystkie instancye polityczne na niekorzyść gminy rozstrzygniętą była.

5. Zwierzchności gminnej w Rawie wnoszącej rekurs po upływie półtora roku przeciw nałożonej nań grzywnie.

6. Gminy Samborka przeciw nakazowi Wielickiego Wydz. pow. względem szutrowania dróg gminnych, o ile na to zezwolą prestacye w myśl §. 12. ust. drog. wymierzone.

7. Obszaru dworskiego w Ryglicach przeciw uchwale Tarnowskiego Wydziału powiatowego zasądzającej tenże obszar dworski na zwrot kosztów sporządzenia preliminarza na naprawę dróg gminnych.

8. Gminy w Roguźnie przeciw nakazowi naprawiania i utrzymywania drogi do Sądowej Wiszni wiodącej na parcelę Nr. 3560.

9. Obywatela miasta Horadyjczuka przeciw nakazowi Zwierzchności gm. względem uprzątnienia drzewa złożonego na publicznej drodze.

10. Obszaru dworskiego i gminy w Gnojniku przeciw orzeczeniu Brzeskiego Wydziału powiatowego, iż droga wiodąca od drogi kraj. koło młyna dworskiego do Gosprzydowej jest drogą publiczną.

Lwów, dnia 7. lipca 1873.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów dnia 28. lipca.

Wiadomość o podróży Najjaśniejszego Pana do Petersburga dotąd jeszcze nie została urzędownie potwierdzoną ale powtarzają ją nawet najprzezorniejsze dzienniki bez żadnych zastrzeżeń. Polityczne znaczenie tej wiadomości jest jasnem dla każdego. Podróż Najjaśniejszego Pana do stolicy sąsiedniego mocarstwa byłaby koroną dzieła rozpoczętego zjazdem trzech monarchów w Berlinie a szczęśliwie dokonanego podróżą cesarza rossyjskiego do Wiednia t. j. byłaby najwymowniejszym dowodem, że stosunki Austryi do Rossyi uległy zupełnej zmianie w duchu przyjaźni i życzliwości wzajemnej.

Na polu polityki wewnętrznej najgłówniejszym wypadkiem jest obecnie opór magistratu w Tryeście wobec orzeczenia trybunału państwowego, który w myśl zasadniczej ustawy państwa przyznał prawo wyborcze uczestnikom gminy nieprzynależnym do niej ale opłacającej w niej podatki. Opór ten uzasadnia władza miejska statutem, którego postanowienia powzięte przed uchwaleniem zasadniczych ustaw odmienną w tej mierze zawierają zasadę. Rząd posiada dosyć środków, któremi utrzyma powagę trybunału państwa i zapewni jego orzeczeniom ścisłe wykonanie. Tylko dzisiejsza zupełna cisza w świecie politycznym mogła nadać temu wypadkowi rozgłos nieodpowiadający jego znaczeniu.

W czwartek powróci z urlopu p. minister spraw wewnętrznych i zapewnie już niedługo czekać będą dzienniki na ustanowienie terminu wyborów bezpośrednich. Zaraz po przyjeździe barona Lassera rozpocznie p. minister-prezydent dwutygodniowy urlop. Ministrowie dr. Unger i baron de Pretis rozpoczną urlop równocześnie z p. ministrem-prezydentem, a dr. Banhans w drugiej połowie sierpnia. Tak donosi *N. f Presse* zgodnie z wiadomością podaną już dawniej przez *Bohemię*.

Ruch wyborczy dostarcza mało szczegółów ciekawych. Spory w frakcyach wiedeńskich i sprzeczki w obozie deklarantów co do kwestyi porzucenia biernej opozycyi nie ustały wprawdzie, ale zaczynają już nudzić swoją jednostajnością. Tylko z niemieckich okręgów w Czechach nadeszła ważniejsza wiadomość. Akcya wyborcza postąpiła tam w ostatnich dniach bardzo znacznie i weszła już w peryod stawiania kandydatów.

LISTY

z wiedeńskiej wystawy.

I.

U wykształconej publiczności wyrobiło się już o wiedeńskiej wystawie, mniej więcej powszechne zdanie: że takowa bogactwem i rozmiarami przewyższa wszystkie dotychczasowe wystawy światowe, praktycznością zaś urządzenia i smakiem, stoi niżej od wystawy na polach Elizejskich. Jest to stosunkowo jeszcze bardzo korzystne zdanie, jeżeli weźmiemy na uwagę uprzedzenia i niesprawiedliwość, jaka w wielu kołach panuje w obec gmachu na Praterze.

Cechy wielkości jednak i potęgi, najbardziej nawet niechętni, wiedeńskiej wystawie odmówić nie mogą, a najzagorzalszy krytyk, jeżeli stanie przed głównym, południowym portalem pałacu industryi, nie może nie wyrzec słowa podziwu i uznania.

Słynna rotunda pozostanie na zawsze wyrazem potężnych myśli, ożywiających dzisiejsze budownictwo, i zdaje się być zapowiedzią ważnego zwrotu w sztuce Bramantego i Michała Anioła. Ktoś złośliwy powiedział, że rotunda niczem innem nie jest, jak kolosalną umbrelką na lampę, opartą na żelaznych słupach. Trafności temu spostrzeżeniu odmówić nie można, dach bowiem rotundy rzeczywiście ze szkłem na lampę uderzające ma podobieństwo, przedwczesnem jednak zdawałoby nam się powiedzieć, aby ta forma w budownictwie nie miała zająć zaszczytnego miejsca, a pierwszy jej okaz jest już tak imponującym, że chętnie każe zapominać wiele artystycznych błędów, które mogą jeszcze leżeć w nieodpowiedniem zastosowaniu rozmiarów, a nie w samej zasadzie.

Pan Russel, który pierwszy rzucił na papier projekt rotundy, znanym był nader zaszczytnie w Anglii, a jako wynalazca kilku ulepszeń w budownictwie morskiem, a nadto jako twórca jednego z największych morskich olbrzymów, które przewoziły pierwsze druty telegraficzne za Atlantyk, wreszcie zaś jako autor wielu dzieł znakomitych, z dziedziny mechaniki i architektury — pozyskał sobie głośne imię w kraju; najnowsze jednak jego dzieło — wiedeńska rotunda, nadaje europejskiego znaczenia jego nazwisku, oddaje bowiem w ręce nowożytnej architektury budowniczą formę, przewyższającą swą śmiałością prawie wszystko, co dotąd było pomyślanem.

Wiedeńscy architekci, co wykonywali dzieło przez p. Russla pomyślane, robili początkowemu planowi tysiączne zarzuty, krytykowali jego kosztorysy i obliczenia, patrząc się z pewną niechęcią na Anglika, którego p. Schwarz większem aniżeli ich zaszczycił zaufaniem. Dzienniki wiedeńskie, wtórując miejscowym architektom, oświadczyły wprost, że pomysł p. Russla byłby niewykonalnym, gdyby nie genialne pomysły p. Hasenauera i innych budowniczych, zajętych w centralnem biurze wystawy. Krytyki te jednak przypominają nam jajo Kolumba, gdzie łatwo było lekceważyć początkowy pomysł, skoro się już było jego właścicielem.

Daleki jestem od tego, abym miał nizko stawiać wiedeńskich architektów; gmach poświęcony sztuce, pawilon cesarski, pawilon sędziów, i tyle innych pięknych pałacyków, rozrzuconych po Praterze, świadczą o wielkim smaku i o szlachetnym kierunku, jaki wiedeńscy architekci zdołali nadać dziełom budownictwa, nagromadzonym na placu wystawy.

Druga połowa dziewiętnastego wieku wyrobiła sobie bezsprzecznie pewien odrębny styl budowniczy, spowodowany jużto nowością celów, do jakich dzisiejsza myśl ludzka używa architektury, jużto nowością, a raczej nowem zastósowaniem materyałów, jakie ma na swoje usługi. Żelazne słupy, żelazne wiązania, szkło używane na wielkie rozmiary, musiały już z zasady wpłynąć na odmienny rodzaj budowania, a były to czynniki nader pożądane, prowadzące bowiem za sobą obok trwałości nieporównaną lekkość form, o jakiej starożytna architektura, nie mogła mieć wyobrażenia.

Cechy te dzisiejszego budownictwa, nie mogły mieć lepszego pola popisu, jak na placu wystawy. Tutaj mogły w całej pełni wystąpić zalety uczniów dzisiejszych szkół w Zurychu i we Wiedniu, w Paryżu i w Pradze. O ile nam się zdaje, popis ten wypadł świetnie. Już sama szybkość, z jaką powstało czarowne miasto w Praterze — wzbudza podziwienie, jest to szybkość, o jakiej dawniejsza architektura marzyć nawet nie mogła.— Prawda, że biuro budownicze wiedeńskiej wystawy zaprzęgnęło do swej pracy fabryki angielskie, francuzkie, kazało dla siebie Prusom nadreńskim ciężkiemi uderzać młotami, powołało zdolnych Medjolańczyków, aby dłótem pracowali w marmurze, i z gipsu szlachetne wylewali formy, ale ostatecznie w jednym roku świat cały na swe najcelniejsze produkta wygodne znalazł pomieszczenie, a miasto Wiedeń, jak gdyby nie zważało na niezmierzoną pracę, jaka się odbywa w Praterze, wywoływało laską magiczną z ziemi całe nowe ulice, kazało powstać tak wspaniałym częściom jak przy „Schottenringu“ i przy dworcu północnej kolei, i prowadziło równocześnie tak kolosalne dzieło, jak dzieło regulacyi Dunaju.

Na korzyść dzisiejszego budownictwa powiedzieć także należy, że nie wszystkie gmachy na placu wystawy, są słabemi szopami, obliczonemi na kilka miesięcy istnienia — i owszem, taka rotunda ma wszelkie warunki trwałości, taki gmach dla pomieszczenia maszyn musi codziennie przetrwać oddech i drganie takich potworów, jak maszyny Siegla, a że nie jest na kilka miesięcy tylko obliczonym, to najlepszym jest tego dowodem, że Towarzystwo regulacyi Dunaju, odkupiło go już od zarządu wystawy powszechnej za milion złotych reńskich.

(Dokończenie nastąpi.)

Przekonała się już nawet lewica francuska, jak niewczesną była **interpelacya Favre'a** o polityce wewnętrznej. Niestosowność pory i niedostateczną obronę interpelacyi wyzyskał doskonale gabinet dzisiejszy i obecnie śmiało powiedzieć może, że odniósł zwycięztwo dzięki swoim przeciwnikom. Organa republikańskie przyznają się do porażki a organa większości przemawiają z tryumfem. Stronnictwo cesarskie jest najwięcej zadowolone z ostatnich wypadków, a dowodem na to są artykuły dziennika *L'Ordre*. Dziennik ten wykazuje, że zgromadzenie narodowe wraca powoli na tory polityki cesarstwa a traktaty handlowe są pierwszym objawem tego zwrotu. Stronnictwo cesarskie, tak pisze dalej *L'Ordre*, odzyskuje należące mu się stanowisko a chwilowa przewaga republikanów była poniekąd dobrodziejstwem dla Francyi, bo wykazała przed światem niezdolność tego stronnictwa do rządzenia i utrzymania porządku społecznego. Równocześnie utyskują organa stronnictwa Orleanów, że bonapartysta Magne wyrobił sobie decydujący wpływ w gabinecie. Niepokoją się Orleaniści także i tem, że książę Napoleon zamierza upomnieć się o godność jenerała dywizyi.

Zabranie parowca **komunistów hiszpańskich** przez niemiecki okręt wojenny „Fryderyk Karol" obudziło domysł, że Niemcy wystąpią z kandydaturą księcia Hohenzollerna do tronu hiszpańskiego. Słusznie zauważano, że kandydatura cudzoziemca obudziłaby w Hiszpanii sympatyę dla don Karlosa, który i tak już jest dosyć niebezpiecznym dla dzisiejszego rządu.

— Węgierski minister oświecenia wysłał następujący okólnik do wszystkich jurysdykcyi w kraju: „Ponieważ kwestja postępu cywilizacyjnego jest dla naszej narodowości z powodu odrębnych stosunków zarazem kwestją utrzymania jej egzystencyi, przeto uważam za rzecz nadzwyczaj pożądaną, zamiłowanie do nauki i sztuki jako najpewniejsza podstawa tego postępu obudzone zostało w jaknajwiększej części kraju. Do osiągnięcia tego ważnego i wielkiego celu służą, jak wskazuje naśladowania godny przykład krajów zagranicznych najwięcej rozwiniętych, obok pomieszczonych w stolicy wielkich zbiorów, także prowincyonalne towarzystwa: muzea zawiązane w celach naukowych i artystycznych. Obudzą one w powołanych pewny postęp a w publiczności trafniejsze pojmowanie nauki i sztuki i pobęd do wykształcenia.

Z patryotyczną ufnością udaję się do jurysdykcyi z prośbą, ażeby zachętą a ewentualnie także materjalnem poparciem działała w tym kierunku, by w ich terytoryum zakładane były towarzystwa i muzea w celach naukowych i artystycznych, a dalej by istniejące już tego rodzaju zakłady doznawały wszelkiego moralnego i materjalnego poparcia. Z mojej strony mogę liczyć każda taka inicjatywa na moralne poparcie odpowiadające doniosłości sprawy. Statuta zawiązywanych towarzystw mają być przedkładane ministerstwu oświecenia w celu ich zatwierdzenia w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych tudzież w celu zarządzenia ewentualnych poprawek ze stanowiska fachowo-naukowego.

— *N. Fremdenblat* nazywa pierwszym owocem zjazdu delegatów izb handlowych okólnik p. ministra handlu wzywający wszystkie dyrekcje kolei żelaznych, ażeby zamówieniami swojemi wspierały przemysł krajowy tak ciężko dotknięty długo trwającem przesileniem.

Francya. Na porządku dziennym zgromadzenia narodowego d. 22. były rozprawy nad projektem ustawy o budowie kościoła na Montmartre. Sprawozdawca komisyi deputowany **Belcastel** zabrał głos i oświadczył: „Zamierzam imieniem komissyi zdać sprawę z projektu ustawy, który dziś mamy wziąć pod obrady. Jeneralne sprawozdanie deputowanego Kellera uznawało budowę kościoła na Montmartre jako dzieło dobra publicznego. Art. 1. tego projektu pierwotnie tak opiewał: Budowa kościoła pod wezwaniem św. Serca Jezusa, który ma być wzniesiony za pieniądze, ze składek narodowych a według wniosku arcybiskupa Paryża ma stanąć na wzgórzu Montmartre uznaną zostaje jako dzieło dobra publicznego." Niektórzy z naszych kolegów mając głęboki szacunek dla słów, zawartych w pomienionym artykule projektu, mniemali jednakże, iż ze względów prawnych nie należy sprawy tej normować w drodze ustawodawczej lecz pozostawić pod tym względem zupełną wolność arcybiskupowi Paryża. Większość komissyi niepodzielała tych skrupułów i obstawała przy swojem. Kościół nie jest to pospolity gmach publiczny, ale przybytek modlitwy i wiary, a jeżeli wiara u pojedyńczego człowieka jest źródłem wielkich cnót, to wiara ogólna jest zaszczytem narodów cywilizowanych. Francya powstała na polu walki wskutek aktu religijnego (Gwar na lewicy. Deputowany **Fourquet**: nie naszem zadaniem spełniać aktu wiary.) Czy myślicie panowie, iż Anglicy i Amerykanie korząc się przed obliczem Boga wyrządzają krzywdę wolności. (Na prawicy: wybornie). Nie pojmuję tego, jak można, powołując się na zasadę wolności sumienia, niepozwalać większości Zgromadzenia narodowego wzywać łaski i miłosierdzia bożego." Po tych słowach zabrał głos dep **Baze**: Jako przewodniczący komissyi, muszę oświadczyć Izbie, iż pan sprawozdawca nie był wiernym tłumaczem zapatrywań członków komissyi." Deputowany **Pressensé** (pastor protestancki) mówił: „Jesteśmy gotowi hojnie wspierać wszystkie wyznania, lecz nie chcemy, ażeby Zgromadzenie narodowe uchwalało doktryny religijne i sankcyonowało w 80 lat po rewolucyi nie religię państwową, lecz dewocyą państwową. (Głosy na lewicy: bardzo dobrze) Nie mięszajmy spraw religijnych ze sprawami ustawodawstwa." Deputowany **Labassetière** był zdania, iż większość komissyi zajęła w tej sprawie całkiem właściwe stanowisko; prawdziwi patryoci w czasie oblężenia Paryża postanowili, tym aktem wspaniałym dać świadectwo żywotności Francyi, której kolebka jest idea chrześcianizmu. Dep. **Bertauld**. Projekt ustawy mieści w sobie wiele pogwałceń prawa publicznego przez kościół i pogwałcenie praw kościoła przez państwo. Projekt ustawy orzeka, iż kościół na Montmartre nie będzie należał ani do komuny miasta Paryża, ani do państwa, ani departamentu Sekwany, lecz do arcybiskupa paryzkiego. To być nie może. Ustawa z r. 1817 sprzeciwia się temu wyraźnie. Po dep. Bertauld złożył **minister wyznań i oświecenia** następujące w tej sprawie oświadczenie, wyjaśniające stanowisko dzisiejszego rządu w obec kościoła: „Zabieram głos, ażeby mówić do tych którzy są w sali i do tych, których tu nie ma, a czynię to dla tego, gdyż projekt nad którym się toczą obrady dał powód do oszczerstw i do mylnego tłumaczenia dążności obecnego rządu w sprawach religijnych. Nie chcą nas uważać jako rząd, który gotów jest bronić i popierać interesa religijne, lecz chcą nas okrzyczeć jako rząd klerykalny. (Deputowany Bouchet: całkiem słusznie; minister: nie może być słusznem to co jest kłamstwem). Wiemy dla czego nasi przeciwnicy używają słowa: „klerykalny;" słowem tem chcieliby poruszyć wszystkie, co mogłoby wywołać agitacyę i zaniepokoić umysły; chciano by wywołać wspomnienie nietolerancyi religijnej, o której nikomu się nie śni. Prawdą jest tylko to, że chcemy stać w obronie interesów religijnych.

Wiadomo, że Zgromadzenie narodowe znaczną większością głosów powzięło w sprawie budowy kościoła na Montmartre uchwałę zgodną z wnioskiem komissyi.

Hiszpania. Wielką senzacyę wywołała wiadomość, którą nam niedawno przyniósł telegram, że pruska fregata „Fryderyk Karol" zabrała okręt wojenny hiszpański „Vigilante," na której znajdował się przewódzca powstańców w Kartagenie, Galvez. Niektórzy upatrywali już w tym fakcie interwencyę Prus na korzyść madryckiego rządu, inni łączą go ze sprawą kandydatury Hohenzollerna do tronu hiszpańskiego. My widzimy w nim tylko skutek uchwały nowego gabinetu, orzekającej, że zbuntowane okręty traktowane być mają tak jak okręty korsarskie z czego wypływa, że każdemu przysługa prawo zabrać je lub zniszczyć. Przypadek chciał, że z pomiędzy okrętów państw obcych, pierwszy „Fryderyk Karol," spotkał się z okrętem powstańczym; pierwszy też zrobił użytek z przysługującego wszystkim prawa.

Inna rzecz, jak na tę sprawę zapatrywać się będą Hiszpanie, których duma narodowa stała się przysłowiem.

Być może, że fakt ten, acz drobny sam w sobie, otworzy im oczy i że przejrzą wreszcie, dokąd ich doprowadziły nieustanne rozterki i podkopywanie władzy.

Zresztą o powyższym fakcie przyniósł telegraf wczoraj następujące dalsze wiadomości:

W skutek groźby powstańców kartageńskich, że konsula pruskiego z rodziną rozstrzelają, a dom jego podpalą, pruska fregata wypuściła osoby, które uwięziła na statku. Zabrany parowiec „Vigilante" pozostaje i nadal w posiadaniu Prusaków, którzy z nim udają się do Gibraltaru.

Prócz tego nadeszły wczoraj z Hiszpanii następujące doniesienia:

Contreras rozesłał do rządów memorjał, w którym siebie nazywa władzcą Murcji na lądzie i morzu.

W Maladze obie frakcje republikańskie, spierające się o władzę, zaczęły strzelać na siebie.

W Biarritz odbyło się zebranie liberałów hiszpańskich pod przewodnictwem marszałka Serrano, które postanowiło jednogłośnie ofiarować rządowi swą pomoc w celu ratowania porządku i wolności.

— Londyński komitet karlistowski otrzymał pod dniem 21. b. m. następującą depeszę z placu boju: Główna kwatera króla znajduje się dzisiaj w Arizcun. Kolumny Dorregaraya i Lizarragi połączyły się i liczą razem 6.500 ludzi.

Jenerał Sanchez Bregun, naczelny dowódzca wojsk republikańskich w Nawarze i prowincjach Biskajskich zrezygnował; miejsce jego zajął jen. Gardyn. Przednia straż rojalistów odniosła dziś w pobliżu Vittoria świetne zwycięztwo nad wojskami republikańskiemi.

Wedle doniesień z Bayonny z powyższej daty, zajęli karliści Ciruqui po gorącej walce. Mały garnizon tej miejscowości bronił się w kościele. Segarra na czele dobrze uzbrojonego oddziału wtargnął się do Manstrazzo w Niższej Aragonji. Na miasto Cantavieja nałożył 1.200 dollarów kontrybucji. Miasta Conanghell i Centelleo w Katalonii zagrożone są przez karlistów.

Z Kartageny donoszą pod dniem 22. bm., że powstańcy na forcie Galera wywiesili czerwoną chorągiew. Cała flotylla znajdująca się w porcie, wpadła w ich ręce. Składa się ona z 4 fregat: „Numancja" z 25 działami, „Tetuan" z 40 działami, „Viktoria" z 23 działami, „Almansa" z 48 działami, i z trzech parowców: „Fernand" el Catolico." „La Ferrolana" i „Vlasco de Garay." Dowództwo flotylli objął Posas.

Pułk wysłany przeciw Kartagenie zbuntował się i przyłączył do powstańców. Trzech majorów, trzynastu oficerów i szesnastu żołnierzy pozostali wiernymi rządowi i powrócili do Madrytu.

KRONIKA.

— *Naddyrektor poczt galicyjskich* p. **Antoni Schiffner**, wydał następujący okólnik dnia 23. lipca 1873 do c. k. urzędów pocztowych: „Jego ces. i król. apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 28. z. m. zamianować mnie wyższym Dyrektorem pocz galicyjskich i objąłem jako taki urzędowanie na dniu dzisiejszym. Zawiadamiając o tem c. k. urząd pocztowy i przydzielonych mu funkcyonaryuszów i przesyłając Im moje pozdrowienie wzywam wszystkich do najściślejszego i najgorliwszego wypełniania obowiązków służbowych i do chętnego współdziałania i wzajemnego wspierania się, przez co jedynie zadaniu swemu sprostać i krajowi dobrze zasłużyć się zdołamy. Od funkcyonaryuszów, bezpośrednio stykających się z publicznością, żądam w szczególności, by celowali **przyzwoitością, grzecznością i usłużnością**, a sprawy z publicznością załatwiali z największym pospiechem i ile możności w najkrótszej drodze. Wierność jest najpierwszym obowiązkiem każdego funkcyonaryusza pocztowego, dla którego nietylko bezpośrednia własność zakładu, ale w ogóle każda poczcie powierzona cudza własność powinna być świętą i który winien nietylko jak najściślej przed stratą pilnować, ale oraz ciągle mieć baczne oko, by ta cudza własność nie została uszkodzoną, lub jej wartość zmniejszoną. **Nie ścierpię**, by wydane na mocy cesarskiego postanowienia z 4. czerwca 1869, rozporządzenie ministeryalne z 5. czerwca 1869 do l. 2354, **ustanawiające język polski jako urzędowy** także dla władz i urzędów ministerstwu handlu podwładnych, **zostawało nadal martwą literą**; owszem żądam, by się do odnośnych postanowień, zawartych w Nr. 24. Dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych z r. 1869 jak najściślej zastosowywano. Najmilszem będzie dla mnie zawsze wykonywanie tego prawa przełożonego, które mu dozwala, udzielać podwładnym pochwał, nagród, pomocy w potrzebie i posuwać Ich na wyższe stopnie służbowe, lub też rzeczone dobrodziejstwa dla Nich u przełożonej władzy wyjednać. Pełniący gorliwie i sumiennie swe obowiązki zawsze w tej mierze na mnie liczyć mogą. Z drugiej strony znowu nieubłaganym będę dla tych, którzyby się dopuścili przekroczenia lub zaniedbania obowiązków na nich ciężących. Jeżeli pp funkcyonaryusze pocztowi ściśle się zastosują do ogólnych ustaw i instrukcyj, tudzież do moich powyższych uwag, to z łatwością podołamy naszemu zadaniu, wziętość i kredyt zakładu pocztowego się wzmoże; a pp. funkcyonaryusze zajmą świetne stanowisko w opinii publicznej.

— *Władysław Zebra Laskowski* podporucznik w stanie nieczynnej milicyi krajowej przeniesiony został do czynnej milicyi jako oficer instrukcyi przy galicyjskim batalionie nr. 53 (Tarnów).

* *Zabójstwo*. Antoni Hałkowski, 14-letni wychowaniec właścicielki domu pod l. 11. przy ulicy skarbkowskiej został dnia 20. b. m za to, że wabił do siebie gołębie rzeźnickiego czeladnika Antoniego P. przez tego tak obitym iż ciężko zachorował i w szpitalu dnia 24 b. m. życia dokonał. Śledztwo karne wytoczono.

* *Usiłowana kradzież*. W sobotę wieczór powracającemu przez plac Strzelecki urzędnikowi magistratu pana St. C. usiłował wyrobnik Henryk Makaj, wyjąć z kieszeni zegarek, lecz przychwycono go na uczynku i odprowadzono do policyi.

* *Mocne pobicie*. Wczoraj przed południem dały dzieci znać do policyi, iż w sieni jednej kamienicy na placu krakowskim leży człowiek nieżywy. Wysłano na miejsce patrol, który zastał tam bezprzytomnie leżącego krwią zbroczonego wyrobnika Jana Czmiela i odwiózł go do szpitalu. Pokazało się następnie, że Czmiela pobito i pokaleczono w szynku pod l. 26 na placu krakowskim i do tej sieni zawleczono.

* *Zgubiono* wczoraj przed południem na ulicy Jagiellońskiej pięć sznurów korali w wartości 50 zlr.

*** *O potwornym przesądzie* donoszą nam ze Stryjskiego. Jak wiadomo panuje w niektórych miejscowościach tego powiatu cholera. Włościanie gmin Tuchli i Sławska uwierzyli w przesąd, który niewiadomo z jakiego powstał źródła, że przyczyną cholery są ludzie „chodzący po śmierci" czyli upiory. Wiedzeni tym potwornym zabobonem włościanie z Tuchli za poradą i przewodnictwem Olexy Ilkowa z Libuchory wykopali w nocy ciało zmarłego wójta Mikołaja Macewki, którego uznano za upiora, i wbili w zwłoki trzy pale, a mianowicie w głowę, w bok i w plecy, następnie Olexa Ilków strzelił w trupa, a w końcu rozkawałkowano go, wzięto krew i ziemię z grobu i obdzielono się nią jako środkiem ubezpieczającym od cholery. Tak samo zarządzić miał wójt ze Sławska Ludwik Gering — ale jakby za karę za znieważenie grobu, zaraz nazajutrz zachorował na cholerę i umarł. Żandarmerya ze Skolego dowiedziała się o tych okropnych objawach zabobonu i doniosła c. k Starostwu w Stryju, które zawiadomiło zaraz o całem zajściu sąd śledczy.

*** *Piorun* zabił d 8. b. m. Jędrzeja Kowalczuka włościanina z Lubomierza a d. 14. b. m. Stanisława Móla z Mordarki w starostwie Limanowskiem.

*** *Wskutek nieostrożności* utracił życie d. 15. b. m. Michał Fryc, robotnik we fabryce mebli w Porębie wielkiej.

*** *Utonięcie* Anna Janiuta ze Skomoroch w starostwie Sokalskiem kąpiąc się dnia 15. b m. w rzece Bugu przypadkowo utonęła; zwłoki odszukano dopiero nazajutrz.

Δ *Wiadomości dyecezyalne*. Dnia 7. lipca 1873 umarł w Mostach powiatu żółkiewskiego dyecezyi lwowskiej pleban obrządku rz. kat. ks. Michał Wacław Kuźmiński przeżywszy lat 64 z tych w stanie duchownym 38. Do parafii tego probostwa należy w 9 miejscowościach 1246 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdoczesny pleban. Prawo patronatu wykonuje W. P. Adolf Udrycki. Główne uposażenie stanowią 15 morgów 20□0 ról w dobrej glebie i 59 morgów 78□0 łąk, dalej kapitał 8342 zł. w 5% obligacyach indemnizacyjnych i państwowych a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód roczny obliczony jest na 620 zł w. a., i pokrywa tak kongruę plebana jakoteż podatki plebańskie.

— *Ślub margrabiego Zygmunta Wielopolskiego* z księżniczką Albertyną **Montenuovo** (ur. 10 czerwca 1853) odbędzie się w tych dniach w Schweigern w Wirtembergii.

— *Wystawę powszechną* zwiedziło 24. lipca 43,449 osób. Cena wstępu wynosiła 50 centów.

— *Stowarzyszenie karpackie*. Na wzór austryackiego towarzystwa alpejskiego ma się w Węgrzech założyć stowarzyszenie karpackie. Na czele tymczasowego komitetu stojący Eg. Berzewicki, ogłosił odezwę zapraszającą do przystępowania do towarzystwa. Celem jego jest zbadanie pod naukowym względem gór karpackich a mianowicie nasamprzód Tatr, opisanie i publikowanie, ułatwienie podróży do ciekawych miejsc, w ogóle większe zainteresowanie turystów temi górami. Zwykłą siedzibą stowarzyszenia jest Käsmark.

— *Gladstone węgierskim akademikiem*. Hr. Melchior Lonyay, prezydent węgierskiej akademii, przesłał z jej upoważnienia ministrowi angielskiemu. Gladstonowi, dyplom na zagranicznego członka. Gladstone w odpowiedzi oświadczył, że z wdzięcznością przyjmuje zaszczyt, jaki go spotyka, uważając takowy za odznakę wyższej doniosłości, która świadczy o braterstwie, charakteryzującem każde usiłowanie dążące do powiększenia nauki i wykształcenia.

* *Wzór krytyki teatralnej*. W pewnem pismie szwajcarskiem wyczytujemy następny dytyramb referenta teatralnego na cześć dyrektora teatru: „Starożytni grecy nadali Apolinowi, bogowi poezyi i muzyki, przydomek Musagetes, t. j. przywódca muz. Jakkolwiek w naszym materyalnym wieku liczba prawdziwych wielbicieli owego boga raczej się zmniejszyła niż zwiększyła, to jednak od czasu do czasu szle on z Olimpu, z niebа ideału, posłów między ludzi, aby go zastępowali na ziemi i strzegli jego wiecznego królestwa. Takim to wysłańcem z łaski Apollina jest niezmordowany dyrektor naszego letniego teatru.... pan Heuberger!"

— *Próżność dziennikarska ukarana*. Że i dziennikarze są próżni, któżby śmiał przeczyć w obec niezwykłego rozszerzenia tej

wady na całym świecie! Pewien dziennikarz paryzki posiadający niemałą dozę próżności, komicznie odpokutował za łatwą zresztą do wytłumaczenia słabość. Jeden z jego przyjaciół i kolegów pozostawał w blizkich stosunkach z posłem perskim, Nazar-Agą. W przededniu wyjazdu szacha z Paryża przyszedł do redakcyi wysłaniec Nazara-Agi zapytując o wspomnionego kolegę. Ponieważ ten nie był obecnym przyjął nasz bohater w jego imieniu doniesienie: „że wszystkie jego prośby zostaną uwzględnione i że wszyscy ci, których imiona wymienił posłowi mogą być pewni pomyślnego skutku.“ Próżny dziennikarz, któremu chodziły po głowie orjentalne zaszczyty, sądząc, że tu jest mowa o orderze słońca, zapytał posłańca, czyby i swoje imię mógł dołączyć do owego spisu? Wysłaniec pragnąc się przypodobać dziennikarzowi, udał się natychmiast do ambasadora i wkrótce powrócił z wiadomością, że J. Ekscellencya zgadza się na to. Bohater nasz przejęty najwyższą radością, powitał wracającego towarzysza następnemi słowy: „W twojej nieobecności przyszedł tu ktoś od perskiego posła; skorzystałem z tej sposobności, aby imię moje przemycić do spisu kandydatów orderowych.“ „Nieszczęsny“ — zawołał przyjaciel, „jestto spis tych, co chcą wyemigrować do Persyi i prosili mnie, abym się wstawił za ich kandydaturą. Otrzymasz więc posadę w Teheranie.“ Można sobie wyobrazić rozczarowanie i gniew dotkniętego w uczuciu próżności dziennikarza.

— ***Z Niagary.*** Nie ma już wieży „Terrapin Tower,“ z której w ciągu ostatnich 50 lat miliony ludzi z różnych części świata podziwiało przepyszny widok na wodospad Niagary. Wieża ta zbudowana na ostatecznym krańcu „spadu Horseshoe“ w r. 1828 przez Portera, była 48 stóp wysoka, u podstawy zaś posiadała 14 stóp średnicy. Mur był silny i mniemano, że trwać będzie jeszcze długie lata. Ale i on uległ ciągłemu działaniu pieniącej się wody, burz i mrozu. Zapowiedziawszy, że wieża jest w fazie upadania, zabroniono wstępu na nią publiczności. Przed kilku dniami poczyniono kroki w celu zburzenia tego gmachu dla pozyskania miejsca do żelaznej wieży. Pierwsze usiłowanie wysadzenia wieży nie powiodło się, a 25 funtów prochu wystarczyły zaledwie do wysadzenia części zębem czasu nadpsutego gmachu. Musiano podminować wieżę, aby dokonać dzieła zniszczenia.

— ***Środek przeciw złemu humorowi.*** Pewne dzieło angielskie o Arabji opisuje roślinę, znaną pod nazwą „rośliny śmiechu“, której nasienie wywiera na człowieka mniej więcej ten sam wpływ co gaz śmiechu (tak zwany Lachgas.) Roślina ta rośnie tylko w Arabii a właściwości jej wpływu na muszkuły śmiechu odkryto dopiero niedawno. Nasienia pod względem zewnętrznym podobne są do grochu francuzkiego i smakują słodkawo. Zmielone na mąkę i zażyte wywołują najdziwniejszy skutek. Osoby, które je spożyły, zaczynają wkrótce śmiać się głośno, tańcować, śpiewać i dopuszczać się największych figlów i wybryków. Trwa to mniej więcej przez pół godziny, a dobry humor udziela się nawet otoczeniu. Skoro wesołość ustaje, zapada wyczerpana osoba w głęboki sen a po przebudzeniu nie wie o tem, co się działo.

— ***Wybryk natury.*** Z miasta Trenczynu donoszą, że tamże przyszło na świat źrebię z jednym tylko okiem i to umieszczonem na podobieństwo cyklopów w środku czoła. Zwierzę żyło przez kilkanaście godzin, lecz przesądny właściciel uważając je za czartowski figiel, pozbawił go życia.

— ***8000 listów z petycyami*** otrzymał szach w czasie pobytu w Paryżu. Zapakowawszy je wszystkie razem, odesłano do Persyi, gdzie je sekretarz szacha otworzy.

— ***Humboldt na pruskim dworze.*** Żyjący w Petersburgu pisarz Schwanenhals, umieszczony jest w tamtejszem ministerstwie finansów. Przeglądając niedawno archiwum tamtejsze, znalazł przypadkiem list króla pruskiege Fryderyka Wilhelma III do cesarza Mikołaja, w którym się król gorzko uskarza, że ma na karku nudnego uczonego — Aleksandra Humboldta, którego żadną miarą pozbyć się nie może, i że czułby się serdecznie obowiązanym, gdyby cesarz zechciał użyć tego *savant ennuyux* do jakiej naukowej wyprawy. Cesarz dla sprawienia przyjemności królowi, urządził wyprawę do Chin, Chiwy i Syberyi. Taką jest geneza sławnej podróży Humboldta i jego pomnikowego dzieła.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Nowa ustawa austryacka o spółkach zarobkowych i gospodarczych (Erwerbs und Wirtschaftsgenossenschaften) i spółki tego rodzaju istniejące w Galicyi.

I.

Kierunek, w jakim rozwija się życie gospodarcze w teraźniejszych czasach, zniewala coraz bardziej do wytwarzania i w ogóle do gospodarowania na większy rozmiar. Coraz to większą staje się liczba zajęć, w których gospodarujący wtenczas tylko odnoszą korzyści i mogą liczyć na trwałe powodzenie, jeż li prowadzą gospodarstwo w wielkich rozmiarach, jeżeli tedy w wielkich naraz ilościach wytwarzają i sprzedają własne wyroby, jeżeli dalej w takichże ilościach zakupują obce wytwory czy to w celu dalszej odsprzedaży lub w celach bezpośredniego spożycia. W skutek tego gospodarstwa drobniejsze, jeśli chcą postępować naprzód w swym rozwoju zamiast ulegać w współzawodnictwie a następnie upaść, muszą potęgować swoje siły i zasoby łączące się między sobą, ażeby tym sposobem przyswoić sobie korzyści gospodarowania na wielką skalę. To też w naszych czasach powstały liczne a nieznane przedtem rodzaje spółek gospodarczych, bądź dla wspólnego prowadzenia najrozmaitszych przedsiębiorstw, bądź dla wspólnego zaopatrywania swych potrzeb. Takiemi połączeniami są najpierw spółki kapitalistów składających posiadane przez każdego z osobna sumy, ażeby użyć utworzonych ztąd zbiorowych kapitałów do olbrzymich przedsięwzięć, na które nie starczą odosobnione środki nawet najmajętniejszego. Należą tu powtóre spółki tworzone przez ludzi rozporządzających drobnymi kapitalikami lub nieposiadających ich wcale, którzy łączą się w celu uzbierania dopiero kapitałów potrzebnych do prowadzenia gospodarstwa na wielkie rozmiary i przyswojenia sobie płynących ztąd korzyści. Spółki tego ostatniego rodzaju zajmują się albo dostarczaniem dla członków swoich kapitałów w drodze kredytu obficiej i taniej, niżby każdy z nich z osobna mógł dostać, a tem samem pomagają im do rozszerzenia zapomocą kredytu rozmiarów swego gospodarstwa, t. z. spółki zaliczkowe i kredytowe, albo też zakupują dla członków swoich żywność i inne przedmioty spożycia tudzież materyały surowe i narzędzia lub maszyny w wielkich naraz ilościach zatem taniej i w lepszej jakości, t. z. spółki spożywcze i surowcowe, albo urządzają wspólną sprzedaż towarów wytworzonych przez członków, t. z. spółki magazynowe, albo zajmują się wspólnem wytwarzaniem, budową mieszkań dla członków itp. Wszystkie te spółki polegają na zasadzie, że połączenie drobnych gospodarstw potęguje ich siły i tworzy siłę zbiorowa. która jest w stanie nie tylko ochronić je od spadku lecz oraz dźwigać je powoli do wyższych stopni gospodarczego rozwoju.

Żywotność, jaką okazały związki należące do obu wspomnianych poprzednio kategoryi i wzrastająca coraz bardziej ich liczba sprawiły, że musiano pomyśleć o stworzeniu dla nich w drodze ustawodawczej form prawnych, któreby odpowiadały ich celom i warunkom ich pomyślnego rozwoju. Z uznanych bowiem dotąd przez prawo form spółkowych żadna nie była odpowiednią dla nowych instytucyi. W spółce na podstawie rzymskiej *societas*, określonej w powszechnych ustawach cywilnych tudzież w otwartej spółce kupieckiej, która się z tamtej rozwinęła, związek spółkowy polega na wręcz odmiennej zasadzie. Ograniczają się one na małą ilość osób, gdyż zawiązujący spółkę nie chcą dzielić się korzyściami z większą liczbą spólników, niż potrzeba dla prowadzenia przedsiębiorstwa. Osoby te łączą się na podstawie dokładnej znajomości nietylko wzajemnych stosunków majątkowych, ale także osobistych usposobień i zdolności, na tych indywidualnyyh przymiotach spólników opiera się istnienie i powodzenie spółki, każda przeto zmiana w osobach pociąga za sobą zazwyczaj rozwiązanie spółki, a jeśli pozostali spólnicy sami lub w połączeniu z innymi prowadzą dalej przedsiębiorstwo, to jest to już inna, nowa spółka. Przeciwnie przy nowożytnych spółkach, o których tutaj mowa, osobistość spólników zupełnie w głąb ustępuje i zmiany w osobach nie naruszają dalszego istnienia spółek. Wstępywanie nowych a ustępywanie dawnych spólników zależy tu jedynie od wypełnienia pewnych z góry postawionych i ogólnie przystępnych warunków a cele tych spółek każą zazwyczaj uważać rozszerzenie związku spółkowego na jak największą ilość osób za pożądane. W tym ostatnim względzie polegają te spółki na tej samej zasadzie, co stowarzyszenia. Prócz tego tak jak w stowarzyszeniach i tu rozstrzygane bywają wewnętrzne sprawy większością głosów, a zarząd spoczywa w ręku wybranych zwierzchników, podczas gdy stosunek spółek na zewnątrz zawisł od nadania im przymiotu prawnej osobistości. Jednak jest znowu coś, co wyróżnia owe spółki od wszelkich innych rodzajów stowarzyszeń, a tem jest ich cel zarobkowy. Stowarzyszeń z takim celem nie znało dawniejsze ustawodawstwo i dla tego nie odpowiadało ono ich potrzebom. Okazało się przeto koniecznem stworzyć odrębne formy prawne dla tych nowych instytucyj.

Naturalnym biegiem rzeczy wyrobiły się i uzyskały sankcyę ustawodawczą najpierw formy prawne dla zarobkowych spółek kapitalistów, które nierównie wcześniej rozwinęły się i rozszerzyły. Istytucyą prawną, która te formy obejmuje, jest spółka akcyjna. Natomiast spółki tworzone przez niezamożnych w celu utorowania sobie drogi do gospodarowania na wielkie rozmiary i zbierania kapitałów czyli tak zwane spółki korporacyjne, istnieją zaledwie od dwudziestu kilku lat, to też dopiero w najnowszym czasie ustawodawstwo znaczniejszych państw europejskich wytworzyło dla nich pod nazwą spółek zarobkowych i gospodarczych odpowiednie formy prawne i to bądź w osobnych ustawach, bądź przy sposobności uporządkowania prawnych stosunków stowarzyszeń w ogóle. Najdawniejszą ustawą w tym przedmiocie jest ustawa angielska z d 7. sierpnia 1862 r (*Industrial and provident societies act 25. 26. Victoria c. LXXXVII &. LXXXIX*), po niej następuje pruska ustawa (*Genossenschaftgesetz*) z d. 24 marca 1867, dalej francuska (*Loi sur les sociétés*) z d. 24. lipca 1867, ustawa dla królestwa Saskiego (*über die moralischen Personen*) z 15 czerwca 1868 i ustawa dla związku północno niemieckiego (*über die privatrechliche Stellung der Erwebs- und Wirtchaftsgenossenschaften*) z 4. lipca 1868, wreszcie ustawa bawarska z d. 28. kwietnia 1869 i ustawa austryachka z dnia 9 kwietnia 1873 r Nr. 70 Dz. pp. w której zamierzamy rzzpatrzyć nieco bliżej.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. lipca.

Hotel Żorza: Pp.: Balmiński A., z Starzawy. Holgate J., z Anglii. — Michałowski L., z Krakowa.

Hotel europejski: Pp.: Danzmann E, z Opawy.

Hotel Langa: P.: Prandstetter M., z Śniatyna.

Hotel angielski: Pp.: Kochanowski J., c. k. starosta, z Kimpolung. — Czajkowski Hipolit., z Bóbrki. — Rylski F.. z Zagórza. — August Rylski z Orelca.

Hotel Krakowski. Pp.: Fradyński M, z Rossyi — Prytyka W., z Tucznego.

Hotel Podolski. P. Paszkiewicz K.. c. k. podpułkownik, z Multan.

Hotel Warszawski. P. Hrabia Drohojewski I., z Woli wysockiej.

OSTATNIA POCZTA.

N. f. Presse zapewnia, że o podróży Najjaśniejszego Pana do Petersburga nic jeszcze nie postanowiono w kompetentnych kołach. Doniesienie pewnego dziennika, że list, który arcyksiąże Albrecht wręczył cesarzowi rossyjskiemu w Warszawie, tyczy się tej podróży, ma być mylnem.

Wczoraj albo dzisiaj przybył do Wiednia W. ks. Konstanty. Zabawi on tam kilka tygodni w celu dokładnego poznania wystawy powszechnej.

Przyjęcie międzynarodowej jury w Peszcie wypadło nader świetnie.

Gwardya obywatelska w Barcelonie z jenerałem Freexas na czele stanęła po stronie don Karlosa.

W tym tygodniu marszałek Bazaine uda się do Compiègne a wkrótce potem ogłoszony zostanie skład sądu wojennego. Prezydentem sądu będzie książe d'Aumale. Rozprawa otwartą zostanie, jak zapewniają, 1. września.

Miasto Alicante, które proklamowało się jako niepodległy kanton, odwołało to swoje oświadczenie. Dotąd obwołały swoją niezawisłość miasta Cadix, Sevilla, Granada, Valencia i Kartagena. W Maladze i Barcelonie panują wprawdzie zaburzenia, ale nie wydano tam żadnego pronunciamento.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Paryż, 26. lipca. Z Londynu telegrafują do *Union*, że Anglja została wezwaną (przez kogo?) do uznania wojsk Don Karlosa za stronę wojującą. Rząd angielski miał odpowiedzieć, że ważna ta kwestya wymaga namysłu.

Zgromadzenie narodowe zatwierdziło zarządzone przez rząd Thiersa zakupno fresków Rafaela i postanowiło odroczyć się dopiero po uchwaleniu wniosku ustawy, znoszącej traktaty handlowe.

Londyn, 26. lipca. Zdarzyła się tu znaczna explozya nafty w pewnym handlu, 42 osób zostało ranionych.

Turyn, 26. lipca. Szach perski odjechał dziś w południe do Medyolanu.

Petersburg, 26. lipca. Wielcy Xiążęta Konstanty Mikołajów, Mikołaj Mikołajewicz, i Mikołaj Konstantynowicz, wyjechali wczoraj na Warszawę za granicę.

Hongkong, 22. lipca. Okropna trąba wodna sprawiła dnia 21. lipca wielkie spustoszenia w Amoy i na wyspach sąsiednich.

Madryt, 27. lipca. Kortezy uchwaliły zniesienie kary śmierci. Wojska rządowe rozpoczęły atak na Walencyę. Sewilla i Walencya ofiarują kapitulacyę pod warunkami — rząd zaś domaga się kapitulacyi bezwarunkowej. Karliści zaatakowali Berga i zagrażają Bilbao. Contreras zadekretował aresztowanie madryckich ministrów.

Paryż, 27. Lipca. Cesarz niemiecki podziękował w liście do Saint-Valier za pielęgnowanie żołnierzy niemieckich, którzy zachorowali w Sedanie z powodu upału.

Medyolan, 27. Lipca. Szach perski przybył tu wczoraj. Przyjmowano go uroczyście. Odjechał dziś przed południem i nocować będzie w Innsbrucku.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński

Od Administracyi.

Dziennik urzędowy dla prenumerujących na dodatkowym arkuszu.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 26. lipca 1873.

(Oprócz kupona bież.)

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	221	—	223	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	132	50	134	50
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	78	—	78	75
„ „ „ 4-prc. w. a.	71	25	72	—
Banku hipoteczn. gal.	84	25	85	15
Gal. zakładu kred. włościańskiego	94	—	94	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	74	75	75	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	19	5	26
„ cesarski	5	22	5	28
Napoleond'or	8	83	8	9?
Pół imperyał rossyjski	8	95	9	10
Rubel rossyjski srebrny	1	68	1	78
„ „ papierowy	1	47	1	48
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	66	1	67
Srebro	108	50	109	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. lipca 1873.

(Za 100 zł.)

	płacą	żądają
1. Dług Państwa		
Jednolity dług państwa w srebrze	68.15	68.25
„ „ „ w banku	72.85	72.75
Losy z r. 1839 całe	262.—	264.—
„ „ 1839 piąta część	246.—	248.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	92.—	92.50
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	102.10	102.40
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	112.75	113.25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	129.50	130.52
Renty Como po 42 lir. austr.	25.—	26.—
2 Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	94.—	95.—
Bukowiny	73.50	74.—
Galicyi	74.75	75.50
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	74.75	75.25
Węgier	77.—	77.50
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	162.50	163.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	215.—	216.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	—.—	930.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	972.—	974.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	562.—	565.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	219.—	220.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2090.—	2100.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	219.—	220.-
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	136.50	137.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	334.50	335.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	187.—	187.50
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.—	71.—
„ „ „ po 5 prc.	77.—	79.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	84.50	85.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	92.50	93.—
Bank. narod. po 5 prc.	90.15	90.35
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	80.50	81.—
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.—	—.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.—	87.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	102.50	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	98.50	99.50
„ „ „ „ III. „	96.50	97.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	78.25	78.75
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	47.50	48.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	84.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	85.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	79.75	80.25
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	163.5	164.50
Clarego po 40 zł. m. k.	35.—	36.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.—	27.—
Palffiego po 40 zł. m. k.	23.50	24.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	26.—	27.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	—.—	21.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	20.—	21.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	93.75	94.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	94.—	94.25
Hamburg za 100 M. B.	54.75	55.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.60	111.75
Paryż za 100 fr.	43.60	43.70
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.28	5.29
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.88	8.89
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	108.60	108.75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 26. lipca.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	68	—
„ „ „ w srebrze	72	65
Losy z 1860 roku	102	10
Akcye banku wiedeńskiego	972	—
„ „ kredytowego	215	—
Londyn 10 funtów szterlingów	111	30
Srebro	108	60
Napoleond'or	8	89
Dukat	—	—

Z drukarni E. Winiarza.

DZIENNIK URZĘDOWY do GAZETY LWOWSKIEJ z dnia 28. Lipca Nr. 172.

(2133 1 3) **Edykt.**

Nro. 9781. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie, podaje do publicznej wiadomości, że na podstawie prawomocnego nakazu wypłaty z dnia 15. maja 1872. l. 2655, celem zaspokojenia przez proszącego Noego Papernie, tym nakazem wypłaty przeciw Katarzynie Malczewskiej i Wincentemu Kwiatkowskiemu wywalczonych sum, mianowicie:

a) Sumy 1000 złr. z odsetkami po 18% od 2. grudnia 1870. bieżącemi, za potrąceniem kwoty 100 złr. a. w.;

b) Sumy 1000 złr. z odsetkami po 18% od 2. czerwca 1871. bieżącemi;

c) Sumy 1000 złr. z odsetkami po 18% od 2. grudnia 1871. bieżącemi;

d) Kary konwencyonalnej po 3 złr. a. w. dziennie, od dnia 2. grudnia 1870 aż do rzeczywistej zapłaty sum powyższych opłacić się mającej;

e) Kosztów sądowych w ilości 15. złr. a. w. już poprzednio przyznanych, o ile do zapłacenia tych sum kapitalnych wraz z pn. p. Katarzyna Malczewska, z zmiankowego nakazu zapłaty jest obowiązaną; wreszcie:

f) Celem zaspokojenia kosztów egzekucyjnych, w umiarkowanej kwocie 18 złr. 91 ct. a. w. równocześnie przyznanych; po uskutecznionej, wskutek uchwały lwowskiego c. k. Sądu krajowego z dnia 9. czerwca 1870. l. 29.385, już poprzednio, na rzecz proszącego Noego Papernie intabulacyi wzmiankowanych sum 1000 złr. 1000 złr. i 1000 złr. z procentami i karą konwencyonalną, ze skryptu z dnia 2. czerwca 1870. na 3000 złr. a. w. opiewającego, jak Instr. 1180 pag. 472. n. 1. on. w stanie biernym sumy 14.000 złr. a. w. z pn. Dom 486 pag. 386. n. 17. on. na rzecz p. Katarzyny Malczewskiej w stanie biernym dóbr Maryanówka w Strzeliskach starych, w drodze egzekucyi intabulowanej, zaś jak Dom. 486 pag. 386 n. 18. on. także i w stanie biernym części samychże dóbr Maryanówka, wedle Dom. 486 pag. 384. n. 2. haer. p. Wincentego Kwiatkowskiego własnych, dozwolona sprzedaż przez licytacyę publiczną, sumy wzmiankowane 14.000 złr. a. w. z procentami po 6% od 4. stycznia 1867. do tegoż dnia 1870., zaś dalej z procentami po 12% bieżącemi, w stanie biernym dóbr Maryanówka w Strzeliskach starych na rzecz spółdłużniczki Katarzyny Malczewskiej, jak Dom. 486 pag. 386 n. 17. on. w drodze egzekucyi intabulowanej i powyższym sumom z pn. za hipotekę służącej, odbędzie się w zabudowaniu sądowym w trzech terminach, a mianowicie: 16. września 1873., 30. września 1873. i 21. października 1873., każdą razą o godzinie 10. przed południem pod warunkami następującemi:

1. Przedmiotem przedaży, jest suma 14.000 złr. z procentem po 6% od 4. stycznia 1867. do tegoż dnia 1870., dalej zaś po 12% bieżącym, w stanie biernym dóbr Maryanówka na rzecz p. Katarzyny Malczewskiej w drodze egzekucyi zaintabulowana, wraz dozwolonem na zaspokojenie tej sumy i tabularnie uwidocznionem prawem egzekucyjnej sekwestracyi, tudzież ze wszystkiemi prawami, jakie według zapisu, na Sąd polubowny z dnia 14. stycznia 1870 i wyrokiem Sądu polubownego z dnia 15. stycznia 1870. ut. Instr. 1180 pag. 472 i 473 sumie tej przysłużają.

2. Licytacya odbędzie się na powyżej oznaczonych trzech terminach, z tem zastrzeżeniem, że na terminie pierwszym i drugim suma 14.000 złr. a. w. z pn. tylko powyżej swej wartości nominalnej, przy trzecim zaś terminie, także i poniżej tej wartości, za jaką kolwiek bądź cenę, przedaną być może.

3. Za cenę wywołania, służyć będzie wartość nominalna przedać się mającej sumy t. j. kwota 14 000 złr. a. w.

4. Przed rozpoczęciem licytacyi, winien będzie chęć kupna mający 10% procent ceny wywołania, zatem kwotę 1400 złr. a. w. w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, albo też w papierach państwowych, w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub galic. banku hipotecznego, które to papiery jednakże tylko według kursu dziennego z urzędowej gazety lwowskiej widocznego, przyjęte być, mogą, do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) złożyć. Zakład ten, zostanie najwięcej ofiarującemu (kupicielowi) w cenę kupna wliczony, wszystkim innym społofiarującym zaś, zaraz po zamknięciu licytacyi zwrócony.

5. Wierzycielom na sprzedać się mającej sumie hipotekowanym, wolno będzie bez składania powyżej ustanowionego zakładu 1400 złr. a. w. w licytacyi udział brać, skoro się przed komisyą licytacyjną, przez przedłożenie wyciągu hipotecznego i kontestowanego zapisu kaucyjnego, wiarygodnie wykażą, że zakład ten czyli kaucyę w równej wysokości 1400 złr. a. w. na swej wierzytelności przez zaintabulowanie ubezpieczyli. Prawo te, przysłużać będzie jednakowoż tylko tym wierzycielom, których pretensye samym kapitałem, zakładowi 1400 złr a. w. równają się lub takowy przewyższają i na pierwszej połowie przedać się mającej sumy 14000 złr. a. w. całkowite pokrycie znajdują.

Pod względem stanu tabularnego sprzedać się mającej sumy 14000 złr. a w. z pn. odseła się wszystkich chęć kupna mających, do c. k. gal. Tabuli krajowej we Lwowie, a pod względem dalszych warunków licytacyjnych, do tusądowych aktów, w których warunki licytacyjne z wolnością przejrzenia tychże dla stron interesowanych pozostawione są.

O tem uwiadamia się strony interesowane, tudzież wierzycieli hipotecznych, to z miejsca pobytu wykazanych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli, którzyby dopiero po 5. listopada 1872. prawo zastawu na sprzedać się mającej sumie uzyskali, jakoteż i tych którym by uchwała licytacyjna lub jaka kolwiek późniejsza w tej sprawie egzekucyjnej wyjść mająca uchwała, albo wcale nie, albo nie na czas z jakiego bądź kolwiek powodu doręczoną być nie mogła przez, tymże tym celem w osobie p. adwokata Dra. Mijakowskiego, ze supstytucyą p. adwokata Dr. Heynego ustanowionego kuratora, i przez edykt niniejszem wydany.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego

Złoczów dnia 19. czerwca 1873.

(2139) **Ogłoszenie.**

Nr. 7197. Stypendyum dla szkoły ogrodniczej Elisabethinum w Mödlingu.

C. k. Ministerstwo rolnictwa przyzwoliło na przyszły z 1szym października b. r. poczynający się dwuletni kurs naukowy w połączonej z naukowym zakładem rolniczym Francisco Josephinum szkolo ogrodniczej Elisabethinum w Mödlingu dwa stypendia à) 250 zł. wa, a Jego cesarska i królewska apostolska Mość raczył zezwolić, aby jedno z tych stypendyów nosiło nazwę najwyższego imienia Jego ces. Mości Cesarza a drugie nazwę najwyższego imienia Jej ces. Mości Cesarzowej.

Na te stypendya rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydaci nie należący do wspomnianego zakładu mają w celu przyjęcia udowodnić co następuje:

1. Wiek co najmniej lat piętnastu i odpowiednie temu wiekowi silne fizyczne rozwinięcie.

2. Że ukończyli według nowej ustawy szkolnej szkołę ludową z zadowalniającym rezultatem.

3. Zezwolenie rodziców lub opiekunów

Synowie gospodarzy, lub ogrodników niemniej ci kompetenci, którzy udowodnią poprzednie praktyczne zajęcie w ogrodnictwie, będą przy przyjęciu szczególnie uwzględnieni.

Podania zaopatrzone w dowody wyż wspomnione mają być najpóźniej do 1. września b. r. do dyrekcyi Francisco Josephinum i Elisabethinum w Mödlingu wniesione.

Z c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Wiedeń 11. lipca 1873.

Kundmachung.

Stipendien für die Gärtnerschule „Elisabethinum" in Mödling.

Z. 7197. Das k. k. Ackerbauministerium hat für die mit der landwirthschaftlichen Lehranstalt „Franciso Josephinum" in Mödling verbundenen Gärtnerschule „Elisabethinum" in Mödling für den nächsten mit 1. Oktober d. J. beginnenden zweijährigen Lehrkurs zwei Stipendien zu je 250 fl. bewilliget und Seine kaiserliche und königliche apostolische Majestät haben zu genehmigen geruht, daß das eine dieser Stipendien den allerhöchsten Namen Seiner Majestät des Kaisers, das andere den allerhöchsten Namen Ihrer Majestät der Kaiserin führen dürfe.

Für diese Stipendien wird hiemit der Concurs ausgeschrieben.

Die dem Verbande der genannten Lehranstalt nicht angehörigen Bewerber haben behufs Aufnahme nachzuweisen:

1. Ein Lebensalter von mindestens 15 Jahren und eine diesem Alter entsprechende körperlich kräftige Entwicklung.

2. Die nach dem neuen Schulgesetze mit befriedigendem Erfolge absolvirte Volksschule.

3. Die Einwilligung der Eltern oder Vormünder-Söhne von Landwirthen oder Gärtnern, sowie jene Competenten, welche eine vorausgegangenen practische Beschäftigung im Gartenbau nachweisen, erhalten bei der Aufnahme den Vorzug.

Die mit den Nachweisen im obigen Sinne belegten Gesuche, sind längstens bis 1. September 1873 bei der Direction des Francisco-Josephinum und Elisabethinum in Mödling zu überreichen.

Vom k. k. Ackerbauministerium.

Wien, am 11. Juli 1873.

(2140) **Ogłoszenie.**

Nr. 7196. Stypendyum państwowe dla naukowego zakładu rolniczego Francisco-Josephinum w Mödlingu

C. k. Ministerstwo rolnictwa przyzwoliło na przyszły z 1szym października r. b. poczynający się trzechletni kurs w naukowym zakładzie rolniczym Francisco-Josephinum w Mödlingu stypendyum w kwocie 250 zł. aw, na które niniejszem konkurs się rozpisuje.

Kandydaci nie należący do wspomnianego zakładu, mają w celu przyjęcia udowodnić, co następuje:

1. Zezwolenie rodziców lub opiekunów.

2. Skończony 16. rok wieku.

3 Stopień wykształcenia odpowiedni wykształceniu, które nadają z dobrym skutkiem ukończone niższe szkoły gimnazyalne, realne lub realno-gimnazyalne.

W celu łatwiejszego zrozumienia wykładów rolniczych, pożądane jest, aby uczniowie przed wstąpieniem do zakładu rolniczego nabyli wyobrażenia o prowadzeniu gospodarstwa wiejskiego.

Podania zaopatrzone w dowody powyżej wymienione mają być najpóźniej do 1. września b. r. wniesione do dyrekcyi naukowego zakładu rolniczego Francisco Josephino w Mödlingu.

Z c k. Ministerstwa rolnictwa.

Wieeden 11. lipca 1873.

Kundmachung.

Staats-Stipendium für die landwirthschaftliche Lehranstalt „Francisco-Josephinum" in Mödling.

Z. 7196. Das k. k Ackerbauministerium hat für den nächsten mit 1. Oktober d. J. beginnenden dreijährigen Lehrkurs an der landwirthschaftlichen Lehranstalt „Francisco Josephinum" in Mödling ein Stipendium von 250 fl. ö. w. bewilliget und für dieses Stipendium hiemit der Konkurs ausgeschrieben.

Die dem Verbande der genannten Lehranstalt nicht angehörigen Bewerber haben Behufs Aufnahme nachzuweisen:

1. Die Zustimmung der Eltern oder Vormünder.

2. Ein Lebensalter von mindestens 16 Jahren.

3. Die Nachweise über denjenigen Grad von Schulbildung, welcher durch die mit Erfolg zurückgelegte untere Hälfte von Realschulen, Gymnasien und Realgymnasien erworben wird.

Behufs des sicheren Verständnisses der landwirthschaftlichen Vorträge ist es wünschenswerth, daß sich der Studirende vor seinem Eintritte Anschauungen vom landwirthschaftlichen Betriebe erworben hat. Die mit den Nachweisen im obigen Sinne belegten Gesuche sind bis längstens 1. September d. J. an die Direktion der landwirthschaftlichen Lehranstalt „Francisco-Josephinum" in Mödlig zu überreichen.

Vom k. k. Ackerbau-Ministerium.

Wien, am 11. Juli 1873.

(2141 1—3) **Edikt.**

Z. 29192. Vom k. k. Landesgerichte zu Lemberg, wird hiemit veröffentlicht, daß im Concurse der Handelsfirma J. F. Klein's Wittwe et Rissler, dann der Maria Klein so wie des Rudolf Rissler Herr Karl Werner zum Massaverwalter und Hr. Adv. dr. Marcel Dziubiński zum Stellvertreter des Massaverwalters bestellt worden sei.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg, 17. Mai 1873.

(2145 1—3) **Edykt.**

Nr. 5713. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem p. p. Teklę z Chojnackich Karsznickę, Joannę Majewskę, Karolinę z Majewskich Łupkowskę, Ludwikę z Majewskich Gawrońskę, Józefa de Gozdowa Chroszczewskiego, Teodora Chroszczewskiego, Ignacego Chroszczewskiego, Wincentego Chroszczewskiego, Aleksandra Cchroszczewskiego, Feliksa Chroszczewskiego, Antoninę Chroszczewskę, Józefę Chroszczewskę i Maryannę Chroszczewskę wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, a względnie ich niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, iż pan Seweryn Truskoławski wniósł skargę pod dniem 28. maja 1873 do l. 5713 o orzeczenie, że obowiązek spadkobierców Onufrego Truskoławskiego do składania z dochodów dóbr Rostoki rachunków za czas od 25. czerwca 1792 w stanie biernym połowy dóbr Rostoki dawniej wedle Dom. 70 pag. 246 n. 1 haer. Onufrego Truskoławskiego a obecnie Dom. 180 pag. 266 n. 6 haer. powoda własnej ut. Dom. 70 pag 263 n. 10 on. i Dom. 70 pag. 245 n. 10 haer na rzecz Tekli Karsznickiej i Joanny Majewskiej intabulowany, nie istnieje i ma być wyextabulowanym. Wskutek tego wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 26. sierpnia 1873 o godzinie 10 rano.

Ponieważ nie jest wiadomem, czy pozwani żyją, lub gdzie przybywają, ani też kto w razie ich śmierci jest ich spadkobiercą, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo pozwanych tutejszego p. adw. Dr. Dworskiego z zastępstwem p. Dr. adw. Illasiewicza na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem wzywa się zapozwanych a względnie ich spadkobierców lub prawonabywców, ażeby w przeznaczonym czasie, albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użyli, inaczej z ich opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Przemyśl dnia 2. lipca 1873.

(2148 1—3) **Kundmachung.**

Z 2989. Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß der exekutive Verkauf der der Fr. Rosalia Krauss gehörigen Realität CNr. 141 in Biala wegen an Hr. Emerich Pongratz schuldigen 100 fl. ö.W. gemäß Hofdek. v. 25. Juni 1824 Nr. 2017 JGS. in zwei Terminen und zwar am 29. August und 30. September 1873 hiergerichts jedesmal um 10 Uhr VMitt. unter nachstehenden Feilbietungsbedingnissen vorgenommen werden wird:

1. Der Ausrufspreis bildet der Schätzwerth der obigen Realität Nr. 141 in Biala im Betrage von 4553 fl. 35 kr. unter welchem jene Realität an den beiden ersten Terminen nicht hintangegeben wird.

2. Diese Realität wird sammt Zugehör nach dem Grundbuche ohne Gewährleistung verkauft.

3. Jeder Lizitant hat vor der Feilbiethung ein Vadium von 10% des Ausrufspreises d. i. den Betrag per 455 fl. 33½ kr. im Baarem in Staatsschuldverschreibungen, in Pfandbriefen der gal. ständ. Creditanstalt sammt Coupons und Talons und zwar die Werthpapiere nach dem aus dem letzten Zeitungsblatte ersichtlichen Wiener-Course zu Händen der Lizitations-Commission zu erlegen.

Das Vadium des Erstehers wird zurückgehalten, der übrigen Lizitanten aber gleich nach der Feilbiethung zurückgestellt werden und hat der Ersteher binnen 3 Monaten nach der Feilbietung den dritten Theil des Kaufschillings mit Einrechnung des baar erlegten Vadiums baar zu Gerichtshänden zu erlegen.

4. Der Schätzungsakt und Grundbuchsauszug, dann die Feilbietungsbedingnisse können bei dem k. k. Bezirksgerichte in Biala und der Ausweis der Grundentlastungsschuldigkeiten und Steuern beim k. k. Steueramte in Biala eingesehen werden. Hiezu werden Kauflustige vorgeladen.

Biala 29. März 1873.

(2164 1—3) **Konkurs.**

Nr. 2950 prer. Przy c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu opróżnioną została, posada kancelisty sądowego w randze jedenastej z płacą roczną 600 zł. wa i dodatkiem aktywalnym 120 zł. wa.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania w myśl rozporządzenia wysokiego Ministerstwa dla obrony krajowej z dnia 12. lipca 1872 l. 98 p. pp. należycie ułożone w przeciągu czterech tygodni od dnia 1. sierpnia 1873 liczyć się mających do prezydyum c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu wnieść.

Kraków dnia 22. lipca 1873.

(2165) **Sprostowanie.**

Nr. 9404 cyw. W dzienniku tym w Nr. 161, 163 i 164, umieszczone ogłoszenie w sprawie umorzenia wekslu na 230 zł. przez Władysława Cikowskiego akceptowanego prostuje się w tym kierunku, iż rok wystawienia wekslu mylnie podano 1873, gdyż nim jest rok 1871.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol dnia 24. lipca 1873.

(2168 1—3) **Wezwanie**

Nr. 37646. Gdy cholera obecnie nie tylko w zachodniej części kraju coraz groźniejsze przybiera rozmiary, lecz i na wschodnią część się przenosi a szczupła liczba lekarzy osiadłych w miasteczkach i wsiach tą chorobą nawiedzonych okazuje się niedostateczną do niesienia skutecznej pomocy lekarskiej, wzywa się ponownie wszystkich lekarzy, tak doktorów medycyny jakoteż chirurgów, oraz doktorandów medycyny, którzyby chcieli nieść pomoc chorym w miejscach cholerą nawiedzonych za wynagrodzeniem dziennem w kwocie 10, a względnie 5 zł. wa. oraz za zwrotem kosztów podróży, aby się bezwłocznie zgłosili do biura sanitarnego c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 26. lipca 1873.

Erkenntnisse.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Strafsachen als Preßgiricht in Wien erkennt über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft, daß der Inhalt des in der Nummer 2 der periodischen Druckschrift „Freiheit" enthaltenen Aufsatzes unter dem Titel „Mischmasch" die Vergehen nach §§ 300, 302, 303, 492 St. G. und nach Art. V des Gesetzes vom

17. Dezember 1862, Nr. 8 R. G. Bl. 1863 begründe; daß der Inhalt des Aufsatzes unter dem Titel „Brennnesseln" die Vergehen nach §§ 300, 303, 492 St. G. und nach Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. 1863 begründe; daß der Inhalt der Aufsätze unter den Titeln „Literatur" und „Correspondenz" das Vergehen nach § 303 St. G. und daß der Inhalt des unter dem Titel „Sehnsucht" enthaltenen Artikels das Vergehen nach § 492 St. G. und nach Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. 1863 begründe, daher nach Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868 R. G. Bl. Nr. 142, das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen wird.

Vom k. k. Landesgerichte in Strafsachen.

Wien, den 18. Juli 1873.

Babitsch m. p., k. k. Präsident. Thallinger m. p., k. k. Rathssecretär.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 12. Juli 1873, Zl. 20655, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels auf der 1. Blattseite mit der Aufschrift „Z ulice před soud" in der Zeitschrift „Pokrok" Nr. 156 vom 8. Juli 1873 begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, Nr. 142 R. G. Bl. und § 6 des P. G. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 18. Juli 1873 Z. 511/5394, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Gedichtes mit der Aufschrift „Ingresso delle truppe italiane in Roma" und den Anfangsworten „All' armi. all' armi", enthalten in der Zeitschrift „El Rusignol" Nr. 12 vom 13. Juli 1873, gedruckt in Triest bei Morterra u. Co., begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art V des Gesetzes vom 15. October 1868, Nr. 142 R. G. Bl. und § 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten. (2143)

(2121 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3122. C. k. sąd powiatowy w Białej podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż wskutek wezwania cieszyńskiego c. k sądu obwodowego z dnia 18. kwietnia 1873 l. 4398 w celu ściągnienia pretensyi wekslowej A. Roznera w kwocie 82 zł. zpn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności dłużników Jana i Anny Jasiczków pod nk. 201 w Wilkowicach położonej, a składającej się z budynku drzewianego i gruntu w objętości 6 morgów 1370☐ sążni w tutejszym sądzie, dnia 25 sierpnia i dnia 26. września 1873 o godz. 10 z rana pod następującymi warunkami przedsięwziętą będzie:

1. Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa tej realności w kwocie 695 zł. 53¾ ct. w. a. poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach pozbytą nie będzie.

2. Każdy licytant obowiązany będzie złożyć przed rozpoczęciem licytacyi 10% wadium w kwocie 69 złr. 55 ct. gotówką, lub w publicznych obligacyach według ostatniego kursu do rąk komisyi licytacyjnej. które nowonabywcy na rachunek ceny kupna zatrzymane, innym zaś licytantom zaraz zwrócone będzie.

3. Od dnia nabycia wszelkie pożytki z tej realności należeć będą do nowonabywcy ale też od tegoż dnia wszelkie ciężary i niebezpieczeństwo na niego przechodzą, i obowiązan będzie całą cenę kupna wliczywszy do tegoż złożone wadium w przeciągu jednego miesiąca od dnia nabycia do rąk sądu złożyć.

4. Dalsze warunki licytacyjne, tudzież protokoły opisania i oszacowania tej realności można w tutejszym sądzie, zaś wykaz podatków i należytości indemnizacyjnych w c. k. urzędzie podatkowym w Białej przejrzeć.

Biała, 29. maja 1873.

(2124 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2983 C k. sąd powiatowy Krzeszowicki podaje do publicznej wiadomości, iż na skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 3. czerwca 1873 do l. 13031 dozwolona, na zaspokojenie pretensyi Itli Kirschnerowej w kwocie 96 złr. aw. z procentem 6% od 6. czerwca 1871, kosztami sądowemi 8 zł. 33 ct. aw. egzekucyjnemi 3 zł. 17 ct. 10 zł 94 ct. 1 zł. 12 ct. 13 zł. 94 ct. 7 zł. 86 ct. aw. egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 2 w Mirowie położonej Józefa Piotrowskiego własnej, egzekucyjnie na dniu 9. sierpnia 1872 do l. 3666 zajętej a dnia 18. stycznia do l. 632 oszacowanej w tutejszym sądzie w trzech terminach t. j. dnia 29. września 1873 27. października 1873 i 24. listopada 1873 każdym razem o 9 godzinie z rana, sprzedaną zostanie, za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 900 zł. aw. chęć kupna mający złoży wadyum w kwocie 90 zł. aw do rąk komisyi licytacyjnej. Protokół opisania i oszacowania jako też i warunki mogą być przejrzane w sądzie zaś wykaz podatków w urzędzie podatkowym w Chrzanowie.

O czem uwiadamia się nieznanych wierzycieli i tych którzyby później prawo zastawu nabyli przez edykt i kuratora p. Notaryusza Rudolphiego w Krzeszowicach.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice 25. czerwca 1873

(2125 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 3343. C. k. sąd powiatowy w Zassowie, z powodu niedotrzymania warunków licytacyjnych przez Chaima Storcha nabywcę gruntów pod nr. 26, 27 w Mokrem położonych, rozpisuje relicytacyę tychże gruntów własnością Dawida Sucher będących, na koszt i niebezpieczeństwo wspomnionego nabywcy Chaima Storcha na dzień 11. sierpnia 1873 o godzinie 10 rano w sądzie z tem dołożeniem, iż grunta rzeczone na terminie tym także niżej ceny szacunkowej sprzedane być mogą — i że reszta warunków licytacyjnych uchwałami z dnia 11. sierpnia 1868 l. 4038 i 23. sierpnia 1871 l. 1337 objęta, a edyktami z tejże samej daty w nr. 293, 294, 296 Gazety Lwowskiej z roku 1868, tudzież w nr. 213, 214, 216 tejże gazety z roku 1871 ogłoszona, pozostaje niezmienioną.

Zassów, dnia 21. czerwca 1873.

(2126 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr. 6131 R. S. K. W celu otworzenia z dniem 1. września 1873 czterech klas niższych przy wyższej szkole realnej w Stryju nowo kreowanej Najwyższem postanowieniem z dnia 9. grudnia 1872 rozpisuje się niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. posadę dyrektora;
2. posadę nauczyciela języka polskiego;
3. posadę nauczyciela języka niemieckiego;
4. posadę nauczyciela geografii i historyi;
5. posadę nauczyciela matematyki;
6. posadę nauczyciela geometryi wykreślnej i rysunku linearnego;
7. posadę nauczyciela rysunku odręcznego;

Do otrzymania którejkolwiek z posad pod 1—6 wymaga się kwalifikacyi z przedmiotu powyżej wskazanego, jako głównego, a prócz tego kwalifikacyi przynajmniej na niższą realną szkołę z jednego z przedmiotów, oznaczonych w przepisach egzaminacyjnych dla nauczycieli szkół realnych z dnia 24. kwietnia 1853 i z dnia 6. października 1870; do otrzymania zaś posady pod 7 kwalifikacyi określonej w przepisie egzaminacyjnym z dnia 20. października 1870.

Z kandydatów mianowicie ubiegających się o posadę pod 2 będą mieli pierwszeństwo uzdolnieni także do nauczania fizyki lub historyi naturalnej; z kandydatów pod 4 uzdolnieni także do nauczania języka niemieckiego lub polskiego, z kandydatów pod 5 i 6 uzdolnieni także do fizyki, historyi naturalnej lub chemii.

W braku kandydatów, posiadających wyż wskazaną kwalifikacyą nauczycieli dla szkół realnych mogą być uwzględnieni kandydaci, ktorzy wykażą kwalifikacyą nauczycielską dla odpowiednich przedmiotów w gimnazyum

Do każdej z tych posad przywiązaną jest w myśl ustawy z dnia 15 kwietnia 1873 tudzież ustawy z dnia z dnia 9. kwietnia 1870 roczna płaca 1000 zł. wa. z odpowiednim dodatkiem aktywalnym i ewentualnie prawem do dodatków kwinkwenalnych; do posady dyrektora zaś prócz tego dodatek za sprawowanie funkcyi dyrektorskich w kwocie 300 zł. wa. wolne pomieszkanie lub odpowiednie relutum.

Kandydaci mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta do Rady szkolnej krajowej wprost, lub jeżeli są w służbie publicznej, na ręce przełożonej władzy najpóźniej do 10. sierpnia r. b.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 19. lipca 1873.

(2131 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 6471. Przy c. k. starostwie w Stryju jest do obsadzenia miejsce dietaryusza dla służby w registraturze za wynagrodzeniem miesięcznych 25 złr, które w miarę uzdolniesia i aplikacyi do 30 zł. może być podwyższone Kandydaci chcący utrzymać to miejsce, zechcą się zgłosić pisemnie do c. k starostwa przy udowodnieniu wieku, uzdolnienia do służby w registraturze, dotychczasowego zatrudnienia i aplikacyi.

Stryj, dnia 22. lipca 1873.

(2132 2—3) **Bewerbungs-Aufruf.**

Z. 1117. pr. Zur Besetzung der mit allerhöchsten Entschließung vom 13. Juli 1873, anläßlich der Durchführung des Landesgesetzes vom 8. März 1873 betreffend die Anlegung von Grundbüchern in der Bukowina, allergnädigst bewilligte Erhöhung einer Gerichtshofsadjunktenstelle in Czernowitz, dann von vier Bezirks-Gerichts-Adjunktenstellen u. z bei den Bezirks-Gerichten Radautz, Sadagóra, Sereth und Kimpolung; endlich von vier Kanzlisten bei den Bezirks-Gerichten Radautz, Sadagóra, Sereth und Wiznitz mit den systemmässigen Bezügen, wird der Bewerbungs-Aufruf mit dem Beisatze ausgeschrieben, daß die neuernannten 4 Bezirks-Gerichts-Adjunkten und 4 Bezirks-Gerichts-Kanzlisten, nach Maßgabe der Beendigung der Grundbuchs-Arbeiten von Amtswegen zu anderen Bezirksgerichten nach Bedarf gegen Vergütung der normalmässigen Gebühren werden versetzt werden.

Bewerber um diese Stellen haben ihre Gesuche bis längstens 5. August 1873 bei dem Präsidium des Czernowitzer k. k Landes-Gerichtes-Präsidium einzubringen.

Vom k. k. Landes-Gerichts-Präsidium.

Czernowitz, am 22. Juli 1873.

(2133 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1433 pr. Przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada lekarza więziennego, do której przywiązane jest roczne wynagrodzenie w kwocie 210 zł. w. a. — Kandydaci o posadę tę ubiegający się, winni swe podania wraz z dyplomem na doktora medycyny, i innemi dokumentami wnieść w dniach 14 do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Kraków dnia 23. lipca 1873.

(2134 2—3) **Edykt.**

Nr. 15885. C. k. sąd krajowy krakowski niniejszym edyktem oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Jakóbowi Maschlerowi. że Kajla z Dalletów Maschlerowa przeciwko niemu na mocy aktu notaryalnego z daty Kraków dnia 13. października 1872 celem zaspokojenia sumy 8100 zł. wa zpn. wniosła pod dniem 24. czerwca 1873 l. 15885 podanie o egzekucyjne zajęcie a ewentualnie i oszacowanie ruchomości w konsygnacyi przy powyższym akcie wyszczególnionych, wierzycielce w zastaw oddanych, p. Jakoba Maschlera własnych a w domu pod l. 300 Dz. I w Krakowie złożonych, i że dozwolono egzekucyjnego zajęcia przez opisanie rzeczonych ruchomości.

Gdy miejsce pobytu egzekuta p. Jakóba Maschlera obecnie jest niewiadomem. przeto c. k. sąd krajo. krakowski celem zastępywania go ustanawia na koszt i niebezpieczeństwo jego kuratora w osobie tut. adw. Dr. Stycznia dodając mu za zastępcę tut. adwokata Dr. Kucharskiego, z którym to kuratorem powyższa sprawa według ustaw obowiązujących przeprowadzoną będzie.

Poleca się zatem p. Jakóbowi Maschlerowi, aby się albo sam bronił, albo potrzebnej informacyi swemu kuratorowi udzielił, albo innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możliwych do obrony środków użył, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 14. lipca 1873.

(2135 2—3) **Edykt.**

L. 5984. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu w sprawie Jana i Barbary Karabanik przeciw Alexandrowi hr. Cetner pto wykreslenia ewikcyi za drzewo ze stanu biernego Arłanowskiej woli ustanawia się wskutek prośby powodów do l. 5984 dla nieobecnego pozwanego kuratora w osobie p. adwokata dr. Skałkowskiego, temuż oraz doręcza się pozew do l. 4045 i o tem się pozwanego p Alexandra hr. Cetnera zawiadamia.

Przemyśl dnia 2. lipca 1873.

(2136 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6925. W posiadaniu Stanisława Drobota, byłego palacza kolejowego przydybano znaczną ilość bielizny damskiej, którą tenże z pociągu osobowego na koleji Karola Ludwika między Przemyślem a Żurawicą w pierwszych dniach miesiąca marca r. b. skradł.

Ponieważ właściciel tejże wiadomym nie jest, przeto wzywa się tegoż, aby w przeciągu 1 roku od dnia niniejszego ogłoszenia w tutejszym sądzie się zgłosił i prawo własności wykazał, zauważając, że bielizna ta jako zepsuciu podlegająca w drodze publicznej licytacyi sprzedaną zostaje.

Przemyśl dnia 5. lipca 1873.

(2137 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9884. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia Józefa Wysockiego i Jana Woźniakowskiego względnie ich spadkobierców i prawonabywców odnośnie do edyktu z dnia 29. lutego l. 3699, że następujące w stanie biernym realności pod l. 180 na Zawalu w Tarnowie wykonane intabulacye, a mianowicie:

a. Intabulacya pretensyi w kwocie 188 zł. 21 ct. w. a. wskutek uchwały z dnia 3. lipca 1817 l. 829 ze skryptu Szymona Stobierskiego według dom. 13, pag. 206, n. 8 on. na rzecz Józefa Wysockiego;

b. intabulacya pretensyi w kwocie 92 zł. 2 ct. w. a. w skutek uchwały z dnia 14. marca 1818 l. 310 ze skryptu Szymona Stobierskiego według dom. 13, pag. 206 n. 9 on. na rzecz Jana Woźniakowskiego, zostają w myśl §. 121 ust hip. uznane za umorzone, i że się intabulacyą wykreślenia tych wpisów poleca.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 5. czerwca 1873.

(2144 2—3) **Edykt.**

Nr. 5344 c. C. k. sąd obwodowy z miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom śp. Prospera Władysława dwoj. im. Bernatowicza a to Wandzie z Bernatowiczów Moschowej, Stanisławowi Bronisławowi i Włodziemirzowi Bernatowiczom i z miejsca pobytu niewiadomej matce i opiekunce Antoninie Bernatowiczowej, że przeciw nim komuna miasta Sanoka dnia 1. maja 1871 do l. 4504 pozew o 37 zł. 53 ct. wa. wniesła, że do rozprawy termin sądowy na dzień 26. stycznia 1873 o 10 godzinie rano wyznaczono i pozwanym na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. p. Illasiewicza z substytucyą adw. p. Skorskiego ustanowiono wzywa się zatem pozwanych, by swoje dowody ustanowionemu kuratorowi udzielili, albo sobie innego pełnomocnika wybrali i o tem sądowi donieśli, gdyż inaczej z ich opieszałości wynikające skutki sami sobie przypisać będą winni.

Przemyśl dnia 18. czerwca 1873.

(2146 2—3) **Edykt.**

L. 7812. C. k. sąd obwodowy jako handlowo-wexlowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem niewiadomego z pobytu p. Natana Friedmana, iż przeciw niemu na prośbę p. Abrahama Hullerera pod dniem 13. lipca 1873 do l. 7812 wniesioną, nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 złr. zpn. na dniu 16. lipca 1873 wydano i takowy ustanowionemu dla niego w osobie tutejszego p. adwokata dr. Mendrochowicza z substytucyą p. adw. dr. Łużeckiego, kuratorowi doręczono.

Wzywa się zatem nieobecnego p. Natana Friedmana, aby co do swej obrony z ustanowionym jak wyżej kuratorem się porozumiał, lub innego zastępcę sądowi przedstawił inaczej wynikłe z zaniedbania złe skutki sam sobie przypisze.

Przemyśl, dnia 16. lipca 1873.

(2147 2—3) **Edykt.**

Nr. 8967 cyw. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa niniejszem posiadacza zgubionego wekslu w języku niemieckim w Trembowli dnia 13. stycznia 1873 na 68 zł. 50 ct. wa. przez Salamona Drimera wystawionego, jeden miesiąc od daty płatnego a przez akceptantów Cyryla i Maryi Elektorowiczów do zapłaty przyjętego, ażeby najdalej w przeciągu dni 45 temu sądowi przedłożył i prawa swe do niego wykazał, w przeciwnym bowiem razie weksel ten uważanym będzie za amortyzowany.

Tarnopol dnia 16. lipca 1873.

(2115 3—3) **Konkurs.**

L. 1105 pr. W celu obsadzenia posady adjunkta sądowego przy c. k. sądzie powiatowym w Mielnicy, z płacą roczną 1100 zł. i dodatkiem czynnej służby połączonej rozpisuje się konkurs.

Podania o takową w terminie 14 dni od pierwszego ogłoszenia tego do prezydium c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu wniesione być mogą.

Z Prezydium c. k. sądu obwodowego

Tarnopol 22. lipca 1873.

(2113 3—3) **Obwieszczenie**

L. 2245. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie Zofii Ziarnik przeciwko Wojciechowi Dziedzicowi o zapłacenie 125 złr. w. a. zpn. celem ściągnienia tej wierzytelności dozwoloną została przymusowa publiczna sprzedaż południowej połowy gruntu rustykalnego N. k. 34 w Gliniku ciała tabularnego nie mającego exekuta własnego i że termina do tej sprzedaży na dzień 22. września, 27. października i 1. grudnia 1873 każdą razą o godzinie 10 zrana tu w sądzie wyznaczone zostają. Cena szacunkowa i wywołania wynosi 500 złr. w. a. a wadium 50 zł. w. a. zaś resztę warunków licytacyjnych jakoteż akt opisania i oszacowania w registraturze tutejszej przejrzane być mogą.

Ropczyce dnia 10. lipca 1873.

(2111 3—3) **Edykt.**

L. 40872. C. k. sąd krajowy lwowski jako sąd handlowy Gezlowi Auerbach wiadomo czyni, że Josel Taube, pod dniem 8. lipca 1873 do l 40872 przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł na podstawie wekslu z daty Bełz 17. czerwca 1872 wniósł, na którą uchwałę z dnia dzisiejszego, nakaz zapłaty tejże sumy wydany został.

Ponieważ miejsce pobytu Gezla Auerbach wiadomem nie jest, ustanawia sąd do zastępywania go, na koszt i szkodę jego p. adw. kraj dr. Jekelesa, z zastępstwem p. adw. kraj. dr. Manscha kuratorem, doręcza temuż nakaz zapłaty i wzywa zapozwanego, aby w należytym czasie potrzebne tytuły prawne ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 12. lipca 1873.

Z drukarni E. Winiarza.